

Redakcja top agrar Polska, 60-952 Poznań, skr. poczt. 63

PZHiPTCh "POLSUS"

dr inż. Tadeusz Blicharski

ul. Ryzowa 90

02-495 Warszawa

Poznań, dnia 24.03.2013r.

Ze względu na pogłębiający się spadek pogłowia trzody chlewnej w Polsce i związane z tym nastroje producentów wieprzowiny miesięcznik „top agrar Polska” podjął akcję wśród zainteresowanych. Podczas targów Ferma Świń i Drobiu w Łodzi (22–24 luty br.) przeprowadziliśmy ankietę – daliśmy możliwość wypowiedzenia się rolnikom, co – ich zdaniem – najbardziej przeszkadza w rozwoju i produkcji świń w Polsce. Celem ankiety było zabranie przez nich głosu w czasie kiedy toczy się dyskusja, jak odbudować pogłowie świń w Polsce.

Akcja cieszyła się zaangażowaniem właścicieli zarówno mniejszych jak i wielkotowarowych chlewni. Wskazali oni na istotne problemy, które bez względu na wielkość, specjalizację, czy region produkcji miały wspólny mianownik: – Zdaniem produkujących żywiec wieprzowy, sektor ten w Polsce jest pozbawiony wielu form wsparcia.

Składamy na Państwa ręce zebrane poniżej, najczęściej wymieniane postulaty:

1. Brak stabilizacji i zbyt niskie w stosunku do ponoszonych kosztów ceny żywca wieprzowego.
2. Zbyt wysokie koszty środków do produkcji świń (w tym pasz i koncentratów) wynikające m.in. z braku decyzji dotyczących możliwości krzyżowego wykorzystania mączek mięsno-kostnych.
3. Rozdrobnienie produkcji – niewyrównane partie warchlaków do dalszego chowu oraz żywca dostarczane do zakładów mięsnych.
4. Skomplikowane procedury budowlane dotyczące budowy nowych chlewni.
5. Absurdalnie długotrwały okres kompletowania niezbędnych decyzji i pozwoleń umożliwiających rozbudowę lub budowę chlewni (sięgający nieraz kilku lat).
6. Brak akceptacji dla nowych budynków inwentarskich wśród mieszkańców wsi i władz lokalnych, związane z tym protesty uniemożliwiające rozwój i budowę oraz brak stosownych uproszczonych przepisów oraz niewiedza i niechęć urzędników.
7. Przepisy regulujące zagospodarowanie gnojowicy wprost ograniczające produkcję świń „bez ziemi”.
8. Słaba organizacja produkcji wieprzowiny – brak integracji pionowej i poziomej w rozdrobnionym sektorze wieprzowym powodowana ograniczonym wsparciem ze strony Państwa oraz niechęcią samych rolników i zakładów mięsnych.

9. „Fikcyjne” grupy producentów rolnych – powstałe tylko po to, aby uzyskać dofinansowanie unijne.
10. Niewystarczające doradztwo w zakresie nowoczesnej produkcji zwierzęcej, z jednej strony słabe ODR’y, z drugiej ze względu na brak perspektyw, niechęć samych producentów do pogłębiania wiedzy.
11. Brak ferm pokazowych i szkoleniowych.
12. Masowy (niczym nieograniczony) import zagranicznych warchlaków odbierający szanse rozwoju rodzimych producentów prosiąt.

Punktem spornym okazały się być propozycje dopłat do inwestycji do chlewni o obsadzie 150–750 loch. Według rolników spośród rodzinnych polskich gospodarstw, tylko nieliczni zdecydują się na tak odważny krok.

Mamy nadzieję, że zebrane przez „top agrar Polska” głosy głównych zainteresowanych – hodowców i producentów świń – zostaną uwzględnione w dalszym tworzeniu strategii odbudowy sektora wieprzowego w Polsce.

Łączę pozdrowienia

Anna Kurek

